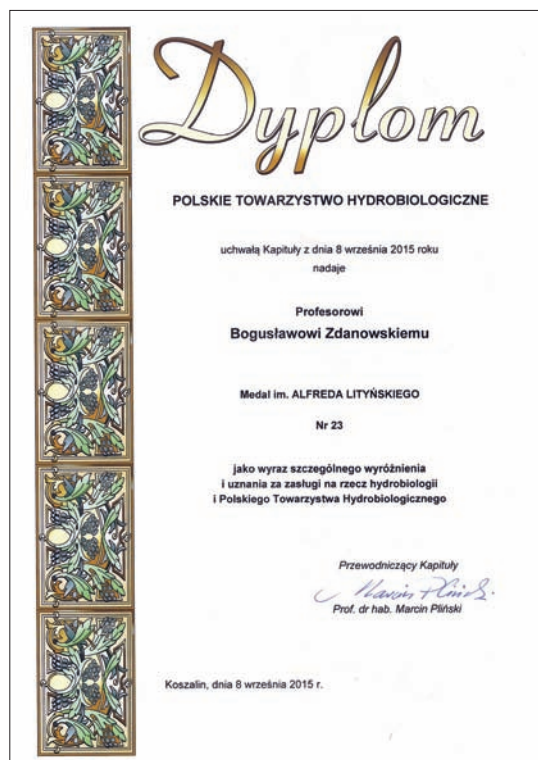


Prof. dr hab. Bogusław Zdanowski uhonorowany Medalem im. Alfreda Lityńskiego

Z przyjemnością informujemy, że prof. dr hab. Bogusław Zdanowski został uhonorowany Medalem imienia prof. Alfreda Lityńskiego, który jest przyznawany jako wyraz szczególnego wyróżnienia i uznania za wybitne osiągnięcia naukowe, organizatorskie lub popularyzatorskie w szeroko pojętej hydrobiologii. Jest to najwyższe wyróżnienie w środowisku hydrobiologów polskich. Od ponad pięćdziesięciu lat, odkąd zostało ono ustanowione, wyróżnione zostały nim jedynie 23 osoby. Medal nadaje Kapituła Medalu, w skład której wchodzi prezes Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego oraz sześciu członków przez niego powołanych.

Nadanie medalu miało miejsce 8 września 2015 r. w Koszalinie, podczas XXIII Zjazdu Hydrobiologów Polskich, a wręczenie 15 stycznia 2016 r. przez prezes Olsztyńskiego Oddziału PTH, dr hab. Julitę Dunalską, prof. UWM, w klubie pracowników UWM „Baccalarium”. Akt nadania został poprzedzony prezentacją dokonań i osiągnięć Laureata. Dziękując za medal Profesor zaznaczył, że jest to wielkie wyróżnienie dla całego olsztyńskiego świata hydrobiologii. Wszyscy związani z tą dyscypliną powinni poczuć się wyróżnieni.

Następnie odbyła się prezentacja niszczypowego pokazu multimedialnego przygotowanego przez Uchonorowanego. Wystąpienie zostało podparte cytatem Marka Twaina: „*Lepiej siedzieć cicho i wyglądać jak idiota, niż się odezwać i rozwiać wszelkie wątpliwości*”. Jak zaznaczył Profesor, na szczęście, chęci poznawcze, odkrywanie i pasja w Jego życiu przeważyły, czego potwierdzeniem były kolejno pokazywane slajdy. Śmiało można by o nich rzec, że była to sentymentalna hydrobiologiczna podróż z nadbużańskiej Włodawy, przez m.in. Wielkie Jeziora Mazurskie i podgrzane jeziora konińskie, po daleki Bajkał,





Jeziro Ochrydzkie czy jeziora w Iraku. Uwiecznionym i przywołanym na fotografiach ludziom i miejscom towarzyszyły opowiedziane przez Profesora ciekawe historie, okraszone trafnym i żartobliwym komentarzem. Zwłaszcza wspomniane badania terenowe prowadzone z polotem na tle siermiężnej, trudnej i nasyconej nonsensami rzeczywistości lat osiemdziesiątych, dały lekcję pokory przysłuchującemu się młodemu pokoleniu hydrobiologów. W swoich wspomnieniach Profesor niejednokrotnie podkreślał, że miał i ma szczęście do wielu życzliwych osób, które służyły mu wiedzą oraz doświadczeniem. Zwrócił uwagę na wielką rolę, jaką w Jego życiu odegrały znaczące



postaci hydrobiologii polskiej: prof. A. Hillbricht-Ilkowska i prof. A. Stańczykowska-Piotrowska oraz prof. J. Zawisza, prof. A. Szczepański, prof. Z. Kajak, prof. K. Tarwid, . Cisną mi się w tym momencie na usta słowa Marka Twaina, przywołanego już wcześniej przez Laureata: „Trzymaj się z dala od ludzi, którzy próbują pomniejszać twoje ambicje. Mali ludzie zawsze tak robią, a naprawdę wielcy sprawiają, że i ty możesz być wielki”.

Elżbieta Bogacka-Kapusta
Zakład Ichtiologii
Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie

Polsko-Białoruskie Forum Rybactwa Śródlądowego – Możliwości Współpracy, Mińsk 19-21.01.2016

Z inicjatywy Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Białorusi w styczniu 2016 r., w Mińsku zorganizowano spotkanie poświęcone możliwościom współpracy Polski

i Białorusi w zakresie rybactwa śródlądowego i akwakultury. Głównym inicjatorem i organizatorem forum był radca Ambasady RP Aleksander Wasilewski. Zgodnie z założe-



Fot. 1. Stół prezydalny forum.



Fot. 2. Naczelnik Adam Sudyk prezentuje tendencje rozwoju polskiej akwakultury.



Fot. 3. Linia do filetowania ryb.



Fot. 4. Nacinanie filetów karpia w celu redukcji uciążliwości drobnych ości.



Fot. 5. Gotowa do sprzedaży produkcja przetwórci – schładzane i mrożone filety karpia, karasia i tołpygi.



Fot. 6. Wędzone tuszki z głową, karpia i karasia.

niami organizatora celem forum było zaprezentowanie aktualnego stanu sektora rybackiego w obu krajach i perspektyw jego rozwoju w najbliższej przyszłości.

Polskiej delegacji przewodniczył Janusz Wrona – dyrektor Departamentu Rybołówstwa Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, a uczestniczyli w niej Adam Sudyk – naczelnik Wydziału Rybactwa wyżej wymienionego Departamentu oraz Ryszard Kolman i Andrzej Lirski z Instytutu Rybactwa Śródlądowego im. Stanisława Sakowicza w Olsztynie. W części oficjalnej forum wziął udział chargé d'affaires a.i. Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Białorusi Michał Chabros, pełniący obowiązki ambasadora.

Stronę białoruską reprezentowali: Wiktor Mielnik – wicedyrektor Państwowego Zjednoczenia ds. Melioracji, Gospodarki Wodnej i Rybackiej Ministerstwa Rolnictwa i Żywności Republiki Białorusi, Vladimir Ageets – dyrektor Instytutu Gospodarki Rybackiej AN Białorusi i jego zastępca ds. naukowych Vladimir Kostousov oraz Andriej Sergiejew – kierownik Wydziału Gospodarki Rybnej i Przemysłowej Hodowli Ryb oraz Vitalij Ponomarenko – kierownik Wydziału Stawowej Hodowli Ryb.

W forum rybackim wzięto udział ponad sześćdziesięciu uczestników: użytkowników stawów, dzierżawców jezior, przedstawiciele administracji rządowej i lokalnej oraz jednostek naukowych. Spotkanie odbyło się w sali konferencyjnej stylowego hotelu „Monastyrski”, położonego w centrum zabytkowej części Mińska. Po oficjalnym otwarciu konferencji przez przedstawiciele Białorusi i Polski, w referatach przedstawiono aktualny stan akwakultury, plany oraz strategię rozwoju do 2020 roku. W prezentacji przygotowanej przez ekspertów z Departamentu Rybołówstwa zawarto informacje rysujące stan i tendencje rozwoju akwakultury w Polsce na tle przygotowanego Projektu Operacyjnego „Ryby i Morze 2014-2020”. Natomiast prezentacja przygotowana przez autorów niniejszego doniesienia zawierała opis podstawowych gałęzi akwakultury i ich udziału w produkcji rybackiej.

Strukturę rynku rybnego Białorusi i na tym tle stan i tendencje rozwoju akwakultury przedstawił Vladimir Kostousov. Stwierdził on między innymi, że krajowa produkcja rybacka pokrywa zapotrzebowanie rynku na ryby jedynie w 8-10%, a pozostała część to import, głównie ryb morskich. Dwa kolejne referaty poświęcone zostały problema-

tyce gospodarki jeziorowej, ze szczególnym uwzględnieniem wysokości opłat dzierżawnych oraz niedostatecznych zarybień węgorzem.

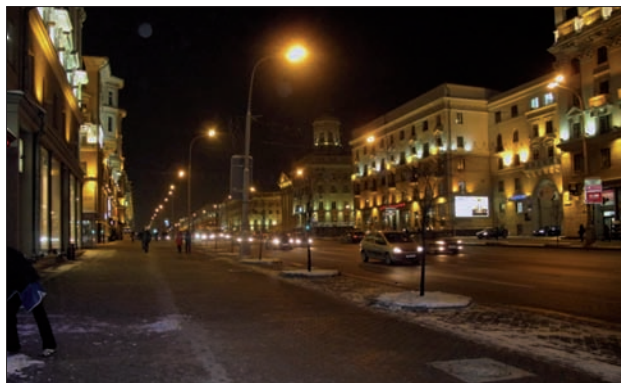
W dyskusji szczególne zainteresowanie słuchaczy koncentrowało się na intensywnych metodach chowu ryb w systemach recykulacyjnych, możliwościach wprowadzania nowych gatunków ryb oraz strategiach rozwoju przetwórstwa w akwakulturze. Polska delegacja miała możliwość podzielenia się naszymi krajowymi doświadczeniami w tym zakresie. Wielu uczestników spotkania wyrażało chęć nawiązania bliższej współpracy i bezpośredniego zapoznania się z polskimi gospodarstwami rybackimi.

Dyskusję oraz wymianę opinii kontynuowano również podczas wizyty uczestników forum w gospodarstwie karpowym „Volma”, położonym około 50 km od Mińska. Pozwoliło to poznać organizację produkcji i zbytu ryb w typowym, tradycyjnym przedsiębiorstwie akwakultury na Białorusi. W produkcji stawowej zdecydowanie dominuje karp (ponad 80% udziału w produkcji ogólnej) oraz gatunki utrzymywane w polikulturze z karpem – tołpyga biała i pstra, amur biały, szczupak, sum europejski, karaś, lin. Ponieważ konsumenci białoruscy akceptują jeszcze niewielką w porównaniu z polskimi standardami masę jednostkową karpia towarowego poniżej 1 kg, w dalszym ciągu dominuje zarówno w tym gospodarstwie, jak i całej Białorusi dwuletni system wychowu ryb z zastosowaniem klasycznych metod przesadkowania.

W gospodarstwie Volma użytkuje się ponad 1000 ha klasycznych stawów ziemnych. Wysoka wydajność naturalna stawów, wsparta intensywnym nawożeniem organicznym oraz dokarmianiem zbożami pozwala uzyskać bardzo dobre wyniki odłowu karpia handlowego, przekraczające 1000 kg/ha. Gospodarstwo dysponuje własną wylęgarnią, podchowalnią ryb oraz przetwórną.

Technologia chowu karpia jest bardzo zbliżona do polskiej, natomiast na uwagę zasługuje specyficzny sposób organizacji rozrodu ryb, głównie karpia. Tarło karpia przeprowadza się w betonowych basenach wyłożonych plastikowym substratem. Po złożeniu ikry i jej zapłodnieniu, tarlaki są odławiane, po wylęgnięciu larwy karpia pozostawiane są na kilka dni, podkarmiane i przenoszone na stawy.

W odróżnieniu od struktury zbytu karpia w Polsce, gdzie w dalszym ciągu około 80% produkcji tego gatunku sprzedaje się w grudniu, na Białorusi zbyt karpia jest bardzo wyrównany przez cały rok. W 2015 roku na grudzień przypadło tam 12% całorocznej sprzedaży, na styczeń, luty



Fot. 7. Mińsk późnym wieczorem

i kwiecień po około 10%, najmniej karpia, 2-3% sprzedaje się w miesiącach letnich.

Ten rozkład sprzedaży stwarza konieczność całorocznego magazynowania dużych ilości ryb, do utrzymania bieżącej sprzedaży ryb żywych i na potrzeby własnej przetwórci. Gospodarstwo przetwarza każdego dnia około 1,5 tony ryb z własnej produkcji – głównie karpia, tołpygi oraz amury białe. Rocznie gospodarstwo dostarcza na rynek około 250 ton przetworzonych ryb – patroszone, filetowane (także filet nacinany), wędzone.

Z uwagi na bogaty program przygotowany przez gospodarza forum, z Mińskiem mogliśmy się zapoznać głównie w porze wieczornej – w świetle lamp prezentował się on bardzo korzystnie.

Następnego dnia zostaliśmy zaproszeni do Narodowej Agencji ds. Prywatyzacji i Inwestycji Zagranicznych. W trakcie profesjonalnie zorganizowanego spotkania pracownicy Agencji zaprezentowali w formie prezentacji możliwości współpracy gospodarczej i inwestowania w rolnictwie, w tym w akwakulturze i rybactwie na Białorusi. Według gospodarzy obowiązujące i projektowane rozwiązania prawne stwarzają pozytywny klimat do wspólnych białorusko-polskich inwestycji.

Krótkie podsumowanie rezultatów forum odbyło się w Ambasadzie RP, mieszczącej się na 11 piętrze biurowca przy ul. Biduli. Stwierdzono, że spotkania i przeprowadzone rozmowy były bardzo owocne, co pozwala sądzić, że współpraca w dziedzinie akwakultury pomiędzy Polską i Białorusią ma perspektywy rozwoju zarówno na poziomie produkcji rybackiej, jak i nauki.

Andrzej Lirski, Ryszard Kolman
Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie